



Wydział K-3 Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Fot. M. Zarzecki

Robocze spotkania ze stoczniovcami

Dzisiaj, przed godz. 8 rano do Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni na robocze rozmowy ze stoczniovcami przed świętem 22 Lipca przybył z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, i sekretarz KW w Gdańsku Stanisław Bejger wraz z sekretarzem KW Mieczysławem Chabowskim. W towarzystwie dyrektora naczelnego stoczni Zdzisława Maciejewskiego, sekretarza KZ Henryka Janickiego i wiceprzewodniczącego Zarządu Zakładowego ZSMP Pawła Piły, Stanisław Bejger odwiedził na stanowiskach pracy kadłubowców wydziałów K-2 i K-3. W bezpośrednich rozmowach ze stoczniovcami został poinformowany o warunkach pracy w halach trasem bloch i sekcji płaskich na których obecnie przygotowywane są elementy do montażu kadłubów dwóch dużych statków budowanych na zamówienie armatora norweskiego. Jest to masowiec B-535 o nośności 65 tys. ton i prototypowy statek OBO typu B-536 o nośności 90 tys. ton.

Robotnicy poinformowali go o warunkach bhp, o poprawie zaopatrzenia w napoje chłodzące i barów stożkowych w artykuły żywnościowe. W dalszym ciągu występują braki w odzieży ochronno-roboczej. Szef wojewódzkiej instancji partyjnej rozmawiał z kadłubowcami o potrzebie szybkiego powołania w stoczni samorządu robotniczego.

Ten temat był następnym rozwinięciem w dyskusji podczas spotkania na K-3 z wydziałową Egzekutywą, grupowymi partyjnymi i kierownictwem wydziału, a następnie na spotkaniu z aktywnym polityczno-gospodarczym całej stoczni. Tematem dyskusji i zainteresowań stoczniovców były obrady i uchwały IX Plenum KC PZPR. Stanisław Bejger zapowiedział o szybkie przystąpienie stoczniovców do realizacji ustaleń plenum bez czekania na opracowywanie szczegółowy harmonogram. Załoga stoczni jest młoda, jej średnia wieku wynosi poniżej 30 lat. Nie też dziwnego, że najżywiej dyskutowano o decyzjach plenum dotyczących przyszłości młodego pokolenia Polaków.

Na spotkaniu z gdynskimi stoczniovcami, Stanisław Bejger o godz. 11 przybył na podobne rozmowy do Stoczni Gdańskiej im. Lenina. (w5)

Ropa naftowa: wąskie gardło motoryzacji

Silniki benzynowe piją cenne paliwo

- a wysokopreżne czekają na szansę

Rezerwy w konstrukcji i organizacji

Mimo że jesteśmy najpoważniejszym po ZSRR producentem samochodów osobowych w krajach socjalistycznych, znajdujemy się w tej grupie państw na jednym z ostatnich miejsc pod względem rozwoju motoryzacji indywidualnej. W Polsce na jeden samochód przypada 2 razy więcej osób niż w Czechosłowacji lub NRD. Wyrzuciła nas również Bułgaria.

IC więc dziwnego, że mimo kryzysu ekonomicznego i podwyżki cen (w tym benzyny) utrzymuje się u nas bardzo wysoki popyt na samochody. W ub. roku, w ramach przedpłat, społeczeństwo „zamówiło” u państwa 1,5 miliona samochodów wplacając miliardy złotych. Ostatnio spore powodzenie zyskała nowa forma sprzedaży samochodów w eksporcie wewnętrznym, to znaczy równocześnie za dolary i złotówki.

Nad motoryzacyjnymi aspiracjami społeczeństwa wiszą jednak coraz cięższe chmury, wywołane rosnącymi trudnościami kraju w zaopatrzeniu w paliwa płynne. Jeszcze cztery lata temu, kiedy po drogach jeździło ok. 1,8 mln samochodów osobowych, przerobiłoby 17 mln ton ropy naftowej. W ub. r. natomiast, kiedy liczba samochodów była wyższa o 800 tys. sztuk — nasze rafinerie przetworzyły o 3,5 mln ton ropy mniej niż w 1978 r. W tym roku sytuacja jeszcze bardziej się pogorszyła. Tymczasem liczba samochodów znów zwiększyła się.

Wszystko wskazuje, że w najbliższych latach trudności z zaopatrzeniem w benzynę będą jeszcze większe, gdyż liczba samochodów wzrośnie, natomiast zakupy ropy naftowej raczej nie zwiększą się. Oblicza się, że jeżeli za 8 lat paliwo będzie sprzedawane w tej samej ilości co dziś — a sprawdzą się przewidywania Rady Motoryzacyjnej na temat rozwoju motoryzacji indywidualnej z 1980 r. — to wówczas posiadacz samochodu będzie miał do dyspozycji przeszło dwukrotnie mniej paliwa niż w połowie lat siedemdziesiątych.

Zdaniem większości specjalistów od motoryzacji do takiego spadku zaopatrzenia w paliwo nie wolno dopuścić, gdyż spowodowałoby to liczne negatywne konsekwencje w zakresie całej gospodarki. Przede wszystkim, wiele osób, które dokonały już przedpłat wycofałyby swoje pieniądze, przeznaczając je na konsumpcję deficytowych towarów i usług. Również później kierowaliby oni na ten cel wszelkie dalsze nadwyżki dochodów, zamiast sporą ich część wykorzystać na utrzymanie pojazdów.

Taki niedobór benzyny ukradłby jeszcze bardziej wykonywanie obowiązków służbowych osobom, dla których

Medale dla pilotów



16 lipca wyładowała na warszawskim lotnisku Babice ekipa polskich pilotów, która z powodzeniem startowała w Szwecji w mistrzostwach Europy w precyzyjnym pilotażu.

Nr. 1 mistrz Europy Krzysztof Lenartowicz prezentuje zdobyte w Oestersund trofea.

CAF — Zbigniew Matuszewski



Okręt szkolny ORP „ISKRA” Wyższej Szkoły Morskiej Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte na próbach morskich. CAF — J. Uklejewski — Telefoto

Ostre manewry z żaglami

Za pomocą Gdyni-Radio udato się nam uzyskać połączenie z „Darciem Młodzieży”. Od trzech dni przebywa on na wodach Atlantyku, po pomyślnym przejściu, głównie na szlakach, ruchliwych ciesnin gdańskich, 700-milowej trasy zatoczonyj stawkami, przez Morze Północne, a następnie przez kanał La Manche.

Jak nas poinformował komendant kpt. Tadeusz Olechnowicz, jak najszybciej po wyjściu z Rostocku przagnął przebyć tę trasę, o łącznej odległości około 1500 mil od Gdyni, aby na Atlantyku przeprowadzić ostre kadłubowe treningi pod żaglami. Białe płótna zostały podniesione już w niedziele po minięciu stojącej na cypiu Wysp Brytyjskich latarni Bishop Rock.

Tu w rejonie skalistych wysp treningowy zespół dla żałogi poligon trenujący — powiedział nam kapitan Olechnowicz. — Pod kierunkiem doświadczalnej, stałej żałogi 150 studentów nawigacji WSM w Gdyni i Szczecinie zostało „wprzęgniętych” w surowy re-

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdynskiego Instytutu Meteorologii i Geofizyki Wojewódzkiego Urzędu Statystyki, jutro zachmurzenie będzie małe i umiarkowane. Temperatura minimalna od 12-14 st. C, maksymalna od 20-22 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie i zachodnie.

WIECZÓR wybrzeża

GDZAŃSK - SOPOT - GDYNIA

Nr 141 (7812) Wtorek, 20 lipca 1982 r. Cena 5 zł

Wzrost wydatków na ubezpieczenia społeczne

172 mld zł więcej

* Zasiłki i dodatki rodzinne * Wyższe odszkodowania, emerytury i renty * Zasiłki * Alimenty

JAK wynika z danych ZUS, w półroczu br. nastąpił dalszy wzrost wydatków w tytułu ubezpieczeń społecznych. Ze wstępnych danych wynika, iż wydatkowane łącznie 306 mld złotych, o 172 mld więcej (o 128 proc.) niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Wzrost wydatków spowodowany był przede wszystkim korzystnymi zmianami w systemie świadczeń ubezpieczeniowych. Od stycznia br. rozszerzył się na krąg osób uprawnionych do zasiłków i dodatków rodzinnych w wysokości podwyższonej. Podwyższono również dodatki dla dzieci wymagające

w szczególnej opieki, zwiększono wysokość jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków lub chorób zawodowych. Zwiększyły się kwoty przeznaczane na dodatki do emerytur i rent dla inwalidów I grupy i osób, które ukończyły 80 rok życia (kombatanów — 75 rok).

Wzrost wydatków spowodowany był także rekompensatami przyznawanymi z tytułu wzrostu kosztów utrzymania — ok. 120 mld zł.

Podstawową część wydatków stanowiły wypłaty na renty i emerytury. Z tego tytułu, w I półroczu br. wydatkowano blisko 130 mld zł, tj. o 34 mld

Jeszcze na Falklandach



Brytyjcy żołnierze stacjonujący jeszcze na Falklandach, przechodzą koło posterunku policji w Stanley, który zniszczony został przez brytyjską rakietę.

CAF — UPI

To już 13 lat...

13 lat temu człowiek po raz pierwszy postawił stopę na Księżycu. Dokonał tego Neil Armstrong, astronauta USA, członek żałogi statku kosmicznego „Apollo 11”.

PAP

Rozmowy w Waszyngtonie

Najtrudniejszy problem - miejsce ewakuacji Palestyńczyków

UWAGA obserwatorów bliskowschodnich skupia się obecnie na rozmowach prowadzonych w Waszyngtonie między emisariuszami Ligi Arabskiej a przedstawicielami rządu amerykańskiego. Wczoraj odbyło się pierwsze spotkanie ministrów spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej i Syrii z sekretarzem stanu USA, George Shultzem.

Po spotkaniu tym szef dyplomacji saudyjskiej, książę Saud Fajsal oświadczył, że omawiano sprawę ewakuacji palestyńskich oddziałów bojowych z zachodniego Bejrutu. Odmówił jednak szczegółowych odpowiedzi na pytania dziennikarzy. Stwierdził natomiast, że osiągnięcie porozumienia utrudnia niepewność, czy Izrael zaniecha dalszego oblężenia Bejrutu po opuszczeniu miasta przez Palestyńczyków.

Następny rozmówca Shultza, minister spraw zagranicznych Syrii Abd el-Halim Chaddam oświadczył, że Stany Zjednoczone, jako stały członek Rady Bezpieczeństwa i kraj udzielający Tel-Awiiw pomocy wojskowej, gospodarczej i politycznej, powinny wziąć na siebie odpowiedzialność za likwidację agresji izraelskiej w Libanie. Rzecznik Departamentu USA

Gangsterska specjalność - podpalanie

Wojna chińskich gangów w londyńskiej dzielnicy

Wczoraj przez cały dzień policja przeszukiwała zgłiszca budynku, położonego w chińskiej części dzielnicy Soho w Londynie. Wskutek pożaru, który strawił dom, gdzie m. in. mieściło się nielegalne kasyno dla Chińczyków, zginęło 7 osób a kilka odniosło rany. Pożar został spowodowany wybuchem bomby benzynowej, wrzuconej do klubu we wczesnych godzinach rannych, kiedy znajdował się tam tłum ludzi. Akcją ratunkową udział wzięli dwaj wybuchy gazu, które spowodowały zawałenie się stróżów kilkupiętrowego budynku.

Londyńska policja podejrzewa, że pożar nielegalnego kasyna jest kolejnym epizodem w wojnie gangów chińskich.

(Dokończenie na str. 2)

Dla uczczenia Święta Odrodzenia Uroczyste odprawy wart i spotkania

Z okazji Święta Odrodzenia w województwie gdańskim przewidziano wiele różnorodnych imprez, spotkań oraz tradycyjne — uroczyste odprawy wart.

Obchody otworzy 21 bm. uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku w Teatrze „Wybrzeże” oraz okolicznościowy koncert w Teatrze Muzycznym w Gdyni, przeznaczony dla aktywnej społeczno-politycznej. W tym samym dniu, poczynając od godz. 10 do godz. 13 składane będą kwiaty na cmentarzach i w miejscach pamięci narodowej; m. in. na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, pod pomnikami „Tym, co za polskością Gdańska”, na Westerplatte, pod pomnikiem Wdzięczności na Skwerze Ko-

Wizyta ambasadora Austrii

Wojewodzie gdańskiemu genbr. Mieczysławowi Cyganowi złożył kurtuazyjną wizytę ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Austrii dr Richard Wolava. Interesując się sprawami Wybrzeża gość z Austrii przekazał wojewodzie opinię o normalizującym się życiu społeczno-gospodarczym w Polsce i o postępującym rozwoju stosunków między Polską i Austrią.

(Dokończenie na str. 2)

W nagrodę - rejsy „Batorym”

Jak już pisaliśmy, Społeczny Komitet Budowy „Dar Młodzieży” przedłożył swoje działania na następne lata aż do momentu zgromadzenia brakujących funduszy (350 mln złotych) na spłacenie kredytu zaciągniętego w PLO na wykupienie ze stoczni fregaty. W minionych czterech latach, przy dość niemiernym prowadzeniu akcji, zgromad-

Za zbórkę funduszy na „Dar Młodzieży”

zowano ponad 240 mln złotych i ponad 140 tys. dolarów. Panuje zgodna opinia, że brakującą sumę można będzie zgromadzić w ciągu dwóch lat, pod warunkiem, że w realizację najprzeróżniejszych akcji, prowadzących do celu, zechcą włączyć się i pomóc Ministerstwo Finansów informuje, że terenowa służba podatkowa przeprowadziła w okresie od stycznia do maja br. 71,4 tys. kontroli mających na celu ujawnienie i apodatkowanie wysokich, szczególnie nieuczciwych dochodów. W wyniku podjętych działań ujawniono 7295 nadwyżek podatkowych, w tym nie zgłaszane do opodatkowania 494 przypadki działalności (zemiślniczej i usługowej oraz 912 przy-

Można by się łatwo i szybko wzbogacić

Gdyby nie te podatki...

Ministerstwo Finansów informuje, że terenowa służba podatkowa przeprowadziła w okresie od stycznia do maja br. 71,4 tys. kontroli mających na celu ujawnienie i apodatkowanie wysokich, szczególnie nieuczciwych dochodów. W wyniku podjętych działań ujawniono 7295 nadwyżek podatkowych, w tym nie zgłaszane do opodatkowania 494 przypadki działalności (zemiślniczej i usługowej oraz 912 przy-

Ważne informacje

Ważne informacje dla mieszkańców Gdyni. W sprawie ewakuacji Palestyńczyków, wojny chińskich gangów w Londynie, oraz innych aktualnych wydarzeń.

Z igły wicły - i wprost - i wprost - i wprost

NIGDY jeszcze Polska nie miała tylu ludzi wybitnych, tylu wspaniałych pisarzy, tylu genialnych artystów sceny, tylu światowej sławy filozofów, tylu reaktorów naczelnych i ich rewelacyjnych czasopism — o których, na dobrą sprawę, pies z kulawą nogą nie słyszał, przynajmniej w tej wiekopomnej roli. I zarazem: cała historia PRL — nie pamięta takiej liczby ludzi popularnych, znanych i rzeczywiście słownych, którzy by z dnia na dzień, z chwili na chwilę, jak za dokonaniem czarodziejskiej różdżki skaniali, skutecznie się zaświłnili, popadli w zapomnienie — w najlepszym wypadku.

Nieprawdopodobnie — ale możliwe. Można w dziwnym, surrealistycznym świecie, lansowanym przez amerykańskie radio o nazwie „Wolna Europa”. Radiostacja ta dysponuje taką czarodziejską różdżką, od której nierzeczywiście zaczyna istnieć, zaś realnie rozpływa się w mgłę niestwierdzoną.

Słucham o tym wywiadu ze „stawnym pisarzem Iksm który uniknął prześladowań reżimu wojskowego i wybrał wolność na Zachodzie”. Co za Iks? Czym się wstawiał, co takiego spłodził? Ano, spłodził kiedyś list protestacyjny, jakiś tekst do antykomunistycznej przysięgi, jakiś artykuł do nielegalnej gazeci... Ponieważ jednak „wybrał wolność”, RWE cicho go różdżką — i mamy nowego wieszca!

KAZIMIERZ ADAMSKI

Praca naftowa - wąskie gardło motoryzacji

(Dokończenie ze str. 1)

samochód jest warsztem pracy lub pozwala wykonywać ją lepiej i szybciej. I ostatnia rzecz — samochód, niezależnie od systemu ekonomicznego, zawsze wpływa na rozwój gospo-

Na młode ręce można liczyć

Rolnicy starsi, niepełnosprawni, osamotnieni mogą liczyć na pomoc, nawet bezpłatną, ze strony Kół Związku Młodzieży Wiejskiej przy różnych pracach, z którymi sami nie mogą sobie poradzić. Przekonują się o tym m.in. mieszkańcy Górnicy w km. Wejherowo, gminy Gniewkowo i innych.

Organizacja pomocy sąsiadkiej w czasie zimy była jednym z tematów, omawianych na obcozelewniowo-wypoczynkowym w Więży, z którego w lipcu skorzystało 40 działaczy ZMW. Kolejny rok rozpocznie się 18 sierpnia dla 95 aktywistów ZMW z woj. gdańskiego i krakowskiego.

Wychowaniem po pracy — także tej społecznej — są wycieczki, w których młodzież zrzeszona coraz chętniej uczestniczy. M.in. wyjeżdżano na Targi Poznańskie i szlakiem miejsc, związanych z życiem i dziełem Wiktora Kopernika.

darczy kraju. Stąd w państwach wysoko rozwiniętych, motoryzacja indywidualna jest tak silna.

Aby uniknąć negatywnych następstw zahamowania rozwoju motoryzacji (a byłoby ich w sumie dużo) należy — zdaniem specjalistów — w najbliższych latach zwiększyć zakupy ropy naftowej, przynajmniej do poziomu sprzed czterech lat. Ale jednocześnie trzeba dużo energicznie przystąpić do oszczędzania paliwa. Co i jak należy w tej dziedzinie uczynić — jest dobrze znane, gdyż już lata temu zatwierdzało kompleksowy program racjonalizacji gospodarowania silnikowymi paliwami płynnymi i materiałami smarowymi na lata 1980—85 i kierunkowo do 1995 roku.

Konieczne jest zwłaszcza zwiększenie produkcji samochodów malolitrażowych, kosztem wołów o większej pojemności i ograniczenie zużycia paliwa przez polskie samochody. Za nieporozumienie należy uznać fakt, że Fiaty 126p 650 pał ok. 7 litrów, skoro japońskie auta, o większej pojemności i znacznie lepszych osiągnięciach dynamicznych zużywają tylko 4,5 litra. Przykład ten uświadczają jak daleko nasz przemysł motoryzacyjny pozostał w tej w dziedzinie.

Do drugie należy przystąpić wreszcie do wytworzenia w kraju silników wysokoprężnych do samochodów osobowych, dostawczych i rolniczych maszyn, z uwagi na to, że silniki te zużywają mniej paliwa, a w dodatku tańszego, czyli ropy. Z uwagi na walory tych silników muszą znaleźć się środki potrzebne do rozpoczęcia ich produkcji.

Po trzecie trzeba ograniczyć, a jeszcze lepiej wstrzymać produkcję i import samochodów ciężarowych napędzanych silnikami benzynowymi i samochodów osobowych z silnikami dwusuwowymi. Warto tu zauważyć, iż jak wynika z obliczeń niektórych specjalistów, gdyby w połowie naszych ciężarówek wymienić silniki na wysokoprężne to skończyłoby się na kilka lat wszelkie problemy z zaopatrzeniem w benzynę.

Spośród oszczędności paliw można byłoby też uzyskać poprzez właściwą organizację przewozów ładunków.

172 mld zł

(Dokończenie ze str. 1)

co oznacza wzrost o ok. 24 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Do pobierania rent i emerytur uprawnionych było w czerwcu br. ponad 5254 tys. osób, tj. o 473 tys. więcej niż w czerwcu ub. roku. Spowodowane to było m. in. możliwością przechodzenia na tzw. wcześniejszą emeryturę.

Drugą co do wielkości pozycją wśród świadczeń ubezpieczeniowych stanowiły wypłaty różnego rodzaju zasiłków pieniężnych.

W I półroczu br. wydano na ten cel blisko 55 mld zł, a więc ok. 45 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Najwięcej przeznaczono na wypłaty zasiłków chorobowych. Z tytułu zasiłków rodzinnych w I półroczu br. wypłacono ogółem 10,9 mld zł, tj. o 23 proc. więcej niż w ub. roku. Znacznie zwiększyły się również wypłaty innych świadczeń, otrzymywanych głównie przez młode rodziny. Łączna kwota wyniosła w I półroczu br. 16,7 mld zł.

Na zasiłki macierzyńskie w I półroczu br. wydano 4,1 mld zł, tj. o 16 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub. roku.

Według danych ZUS, w czerwcu br. świadczenia z funduszu alimentacyjnego pobierało 98,5 tys. osób, tj. o ponad 800 osób więcej niż w czerwcu 1981 roku. Łączne wypłaty wyniosły 465 mln zł i były większe o 64 mln w porównaniu z czerwcem ub. roku.

Przebiega, miesięczna wysokość świadczenia społecznego w przeliczeniu na jednego obywatela PRL wyniosła w czerwcu, bez rekompensaty 761 zł.

PAP

Praca polarna doniosła

ROZPOCZĘŁA DZIAŁALNOŚĆ RADA SPOŁECZNO - GOSPODARCZA

26 marca br. Sejm powołał do życia Radę Społeczno - Gospodarczą, która wczoraj odbyła inauguracyjne posiedzenie. Rada liczy 94 osoby a jej skład wchodzi przedstawiciele załóg robotniczych, rolnicy, rzemieślnicy, twórcy, naukowcy, społecznicy i in. Marszałek Sejmu S. Guca i przewodniczący Rady J. Szczepański wręczyli jej członkom nominacje. Rada na pierwszym posiedzeniu omówiła tryb i sposoby postępowania tego organu.

ABY PRZYWRÓCIĆ RÓWNOWAGĘ NA RYNKU

Również wczoraj obradowała Prezydium Rządu, które zajęło się przede wszystkim sytuacją pieniężno-rynkową w I półroczu br. i oceniło realizację postanowień rządu w zakresie porządkowania spraw rynkowych. Główne zadania w przywróceniu równowagi — pieniężnej to: niewystarczająca podaż towarów — zwiększający się stale poziom dochodów pieniężnych ludności — wysoki poziom zasobów pieniężnych pewnych grup ludności.

Dostawy artykułów reglamentowanych w pełni pokrywają posiadane karty zaopatrzenia i zapewniona jest ciągłość sprzedaży. Stan taki powinien utrzymać się również w II półroczu. Przewiduje się natomiast trudności w pozostaniu dostaw mięsa i przetworów mięsnych, tuszozwów zwierzęcych, ryb i przetworów rybnych.

W kolejnych punktach porządku obrad Prezydium Rządu oceniono stan przygotowań do zbioru zbóż i innych ziemniaków oraz zalecała w programie pracy Rady Ministrów uwzględnienie wniosków i zadań wpływających z IX Plenum KC.

MISTRZOWIE GOSPODARNOŚCI

Przewodniczącą Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński spotkał się wczoraj w Belwedzie z przedstawicielami miast wyróżnionych tytułem „Mistrz Gospodarności”. Zdobywcą tego zaszczytnego tytułu w grupie miast do 5 tys. mieszkańców zostały Raniewice w woj. poznańskim, a wicemistrzami Międzybórz w woj. łódzkim i Radymno w woj. przemyskim. W grupie miast do 15 tys. mieszkańców mistrzem gospodarności został Tomaszów Lubelski, a wicemistrzami Hajnówka w woj. białostockim i Łobez w woj. szczecińskim.

KONTYNUUJE PRACĘ KOMISJA

Na kolejnym posiedzeniu komisji KC PZPR dla wyjaśnienia przyczyn konfliktów społecznych w dziejach PRL pod przewodnictwem członka BP KC PZPR prof. Hieronima Kubiaka dąbalowano nad opracowaniem końcowym zespołu problemowych zajmujących się poszczególnymi konfliktami.

W „WARCIE” WYŻSZE SKŁADKI

Zarządzeniem ministra finansów uległy podwyższeniu taryfy składek za obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne w „Warcie”, przy wyjazdach samochodami do państw europejskich oraz Iranu, Maroka i Tunezji. Przy wyjazdach do krajów RWPG podwyżka wynosi 33 proc. więcej niż dotychczas, a do pozostałych państw ok. 60 proc.

W Święto Odrodzenia

(Dokończenie ze str. 1)

W tym samym czasie nastąpi również odprawa wart garnizonu gdańskiego na Skwerze Kościuszki w Gdyni. Domy kultury w osiedlach i kluby kultury przygotowały wiele imprez związanych z obchodami 22 Lipca. Są to m. in. wieczornice, spotkania z kam. balantami, konkursy plastyczne na plakat „22 Lipca”, koncerty muzyczne-poetyckie, festyny i wieczornice dla dzieci kolonijnych i mieszkańców poszczególnych osiedli oraz specjalne koncerty.

W okresie obchodów Święta Odrodzenia zaplanowano wiele imprez kulturalnych organizowanych przez kluby m. in. „Cepeliade” na Skwerze Kościuszki w Gdyni, koncerty kameralne w muzeum na moła w Sopocie, a SARP — regionalny przegląd architektury.

Młodzież szkolna natomiast na kolonijach i obozach organizuje wieczornice i spotkania, przypominające o historycznych wydarzeniach sprzed 38 lat i ich bezpośrednim związku z znaczeniem dla tożsamości najmłodszego pokolenia Polski Ludowej. Ponadto młodzież wykonywała szereg prac społeczno-użytecznych na rzecz środowiska. Organizowano również rajdy szlakiem miejsc pamięci narodowej.

GDY ZABRAKŁO ARGUMENTÓW...

Do dyżurnego KM MO w Zgierz dołączyła się mieszkanka tego miasta osiadająca, ze w biały dzień została napadana, pobita i okradzona. Jak oświadczyła — kobieta która ją napała, przywłaszczyła sobie 2 złote pierścionki wartości 60 zł. i 15 zł. i w gotówce. Precyzyjnie opisała też kobietę, która ją napała.

Wszystkie dochodzenie przyniosło nieoczekiwane rezultaty. Znalaziono pierścionki ukryte w... mieszkaniu napađniętej kobiety. Nic nie wskazywało, aby zabrano jej pieniądze. Po prośbie, krytykowanego dnia, pomiędzy naszą bohaterką mającą na piensku z mieszkanką tego samego osiedla, doszło do awantury połączonej z rękoczynami. Gdy zabrakło argumentów, jedna pani złożyła na drugą panią fałszywe dane.

Nie wiadomo jeszcze czy władza okaże się wyrozumiała dla wypuszczających ją... w maliny. Poza tym, obywateli pamiom grozi kolegium za zakłócenie spokoju.

PODZIEMNA ŚMIERĆ?

W ciągu ostatnich miesięcy na kilku proslanych odcinkach trasy E-22 w woj. łódzkim, miało miejsce kilka czolowych zderzeń. Niektóre z nich wyodróżniały się przy bardzo widoczności w czasie jazdy. Nie wiadomo, czy przyczyną wypadków były defekty pojazdów. Funkcjonariusze służby drogowej MO w Tarnobrzegu nie mogą dociec przyczyny katastrof.

Zdaniem dr. Franciszka Bułta, specjalisty-hydrologa, tajemnicą tkwi pod ziemią. Na tych odcinkach trasy E-22, gdzie najczęściej zdarzają się takie wypadki, stwierdzono osłabienie potężnych źródeł wodnych. Ich promieniowanie — zdaniem hydrologa i radiestety, może powodować zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu kierowcy, który tracąc na moment panowanie nad kierownicą, powoduje tragiczny w skutkach wypadek.

Pomoc lekarska na Atlantyku

Dowodem liniowa „Parandowski” kpt. Zbigniew Gniadoczi poinformował amatora „Chłopobro” w Gdyni, że lekarz okrętowy z jego statku Eugeniusz Kowalski udzielił pomocy lekarskiej Andreasowi Krammowi, marynarzowi statku „Aken”, bandery NRD.

Marynarz uległ poważnemu wypadkowi z licznych ciętych ran rąk uległ masę krwi. Stan wykrawionego pacjenta był bardzo ciężki i interwencja polskiego lekarza była niezbędna. Oba statki spotkały się na Atlantyku w pobliżu Przylądka S. Vincente. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej ranemu, „Aken” został skierowany do najbliższego portu celem przekazania chorego pod opiekę lekarzy w szpitalu.

skoro jesteśmy przy sprawach zdrowia, to sięgnijmy do raportu TERESY DOBRZYŃSKIEJ — MORDES w „Stowie Powszechnym”. Pięsto ona o powrocie do szpitali sióstr zakonnych. Powołane w ub. roku we wrześniu Międzyzakonne Medyczne Studium Pielęgniarskie w Warszawie ma za sobą pierwszy rok działalności. 55 sióstr zakonnych odbyło już w stolecznych szpitalach praktyki zawodowe i po wakacjach powróci do szpitali na stałe.

Dyrekcje szpitali są bardzo zadowolone z kwalifikacji sióstr i ich stosunku do chorych. Pacjenci też bardzo je sobie chwalią.

(w)

Gdyby nie te podatki...

(Dokończenie ze str. 1)

zarejestrowanych stwierdzono 3936 nadużyć podatkowych. Polegają one głównie na tym, że właściciele zakładów nie ujawniali faktycznych rozmiarów produkcji i zysku, bądź też zawyżyli koszty prowadzonej działalności.

Niezależnie od wymienionych czynności kontrolnych służba podatkowa wyodróżniła ponad 10,5 tys. postępowań wyjaśniających w stosunku do osób, których wydatki m.in. na nabycie domów lenińskich, samochodów zagranicznych, biużuterii i innych artykułów luksusowych — byłyby wypłacone co do legalności źródeł dochodów i ich opodatkowania. Dotychczas wyodróżniono z tego tytułu 33,5 mln zł podatku.

Ogółem działania terenowej służby podatkowej w okresie pięciu miesięcy przyniosły efekty w postaci wymagalności ok. 270 mln zł z tytułu stwierdzonych uszczerbków podatkowych. Ponad połowę tych należności przyjęto już do skarbu państwa bądź zabezpieczono, a w pozostałej części będą one sukcesywnie egzekwowane. A oto kilka dalszych przykładów nadużyć podatkowych ujawnionych przez aparat kontroli finansowej:

— J.B., właściciel zakładu instalatorstwa elektrycznego w Szczytnie załatwił przed wydziałem finansowym zatrudnienie pracowników przez co utracił prawo do odpłacania podatków w formie karty podatkowej. Nie zapłacił podatki: obrotowy, dochodowy i od wynagrodzeń wypłacanych pracownikom oraz podatek wyrównawczy w łącznej kwocie 582 tys. zł w całości zabezpieczono.

— R.W., zam. w Gorzowie Wielkopolskim, prowadzący zakład gastronomiczny na podstawie umowy agencyjnej, mimo osiągnięcia przychodów w kwocie 3082 tys. złotych nie zapłacił należnego podatku wyrównawczego w kwocie 2033 tys. zł, należność została częściowo zabezpieczona.

— F.K., właściciel zakładu kamieniarskiego w Poznaniu, wykazywał w wystawianych rachunkach za wykonaną pracę należność od 30 proc. do

50 proc. niższa od faktycznie pobranej. Nie zapłacone podatki w kwocie 600 tys. złotych w pełni zabezpieczono.

— H.M., zam. w woj. katowickim jako pełnomocnik zorganizowanego przez siebie zespołu rolników indywidualnych, bez wymaganego zezwolenia, świadczył usługi transportowe. Osiągnął dochód w kwocie 3813 tys. złotych. Zatrudnił 26 pracowników

PAP

W nagrodę - rejsy „Batorym“

(Dokończenie ze str. 1)

stwo Oświaty i Wychowania oraz szerszym frontem wszystkie organizacje młodzieżowe. Na ostatnim posiedzeniu SKB przewodniczący Zarządu Głównego ZSMP Jerzy Jaskiernia zadeklarował szerokie poparcie organizacyjne zbioru. Dotychczas w akcji tej przodują województwa: gdańskie, katowickie, bydgoskie, poznańskie i warszawskie, a na szarym końcu listy znajdują się województwa: białostockie, zamojskie, zielonogórskie, krośnieńskie i ostrołęckie.

Szczególnie interesujące akcje, mające na celu gromadzenie pieniędzy, przeprowadza Wojewódzki Społeczny Komitet w Bydgoszczy, a następnie młodzież w Poznaniu i Łodzi, na i odcywiście w województwie gdańskim. Wyprzedzanie wpłacił dotychczas ogółem 6,5 miliona zł. Do końca roku komitet zobowiązał się uzupełnić tę sumę do 10 mln zł. a w dwóch latach następnych wpłacić po dalsze 10 mln złotych. Jednocześnie warto nadmienić, że województwa pomorskie zobowiązały się wkrótce gromadzić i wpłacać po milionie złotych na konto utrzymania „Daru Pomorza” jako muzeum. Bydgoszczanie wpłacił już na to konto pierwszą pół mln zł i wrócili się z apelem o dokonanie podobnej wpłaty przez Wojewódzką Radę Narodową w Gdańsku. Chcemy przypomnieć, że podczas uroczystości poświęcenia „Daru Młodzieży” przewodniczący WRN w Gdańsku doc. dr Lech Bednar-

ski poinformował o wpłacie przez Radę 1 mln zł na konto nowej fregaty. Fundusz stale wzrasta. Ostatnio Akademicki Klub Żeglarski w Łodzi urządził giełdę starych bibelotów okrętowych i całą uzyskaną sumę w wysokości 68 200 zł iódzy żeglarze wpłacili na konto. Również Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie wraz ze studenckim bractwem przekazała 120 tys. zł.

W województwie gdańskim w świadczaniu na rzecz nowej fregaty, przoduje załoga Polskich Linii Oceanicznych, która już wpłaciła ponad 3 mln zł. Jednocześnie dyrektor PLO Tadeusz Grembiewicz w celu zaktywizowania społecznych działaczy młodzieżowych w całym kraju, do organizowania efektywnych akcji zbiorowych, przydzielił komitetałowi racie 3 darmowe rejsy na statkach dla osób wyróżniających się w tym i w następnych latach aż do zakończenia akcji. Armator proponuje dwa bilety bezpłatne na „Stefana Batorym” w rejsach do Kanady oraz jeden rejs „Innowroctawiem” do Wielkiej Brytanii.

Również armator „Daru Młodzieży” Wyższa Szkoła Morska w Gdyni przewiduje już w wrześniu br. zorganizowanie na pokładzie fregaty podczas rejsu kandydującego po Zatoce Gdańskiej spłonią z wyróżnionymi się w akcji zbiorci przedstawicielami młodzieży z całego kraju.

A więc młodzież ma traciąc czasu i wykazując inicjatywę. Jeszcze każdy z was ma szansę odbyć rejs „Stefanem Batorym”.

(w)

bez zgłoszenia tego faktu organom podatkowym. Nie zapłacone podatki w kwocie 778 tys. złotych już częściowo zabezpieczono.

— R.S., zam. w Policach sprowadził ze Szwecji i sprzedał na terenie Koła brzezińskiego i Szczenia szpampon wartości 1500 tys. złotych. Nie zapłacone podatki w kwocie 736 tys. złotych zabezpieczono w 40 proc.

PAP

Rozmowy w Waszyngtonie

(Dokończenie ze str. 1)

Dziś wysłannicy Ligi Arabskiej zostają przyjęci przez prezydenta Ronalda Reagana. Przedstawiciele Organizacji Wyzwolenia Palestyny oświadczyli w Bejrucie, że przełam w negocjacjach zmierzających do uregulowania obecnego konfliktu może nastąpić wówczas jeśli Waszyngton zgodzi się na okresie nie usępstwa wobec palestyńskiego ruchu oporu. Jak dotychczas USA odmawiają uznania OWP.

W rejonie stolicy libańskiej nie zanotowano ubiegłej nocy poważniejszych incydentów zbrojnych. Jednakże dla podtrzymania psychozy strachu mieszkańców zachodniego Bejrutu o oblegające miasto wojska izraelskie ostrzeliwały tę część stolicy pociskami świetlnymi.

Również izraelskie kółka rządowe w Jerozolimie nadal grożą, że jeśli rozmowy w Bejrucie i Waszyngtonie nie doprowadzą do ewakuacji Palestyńczyków Izrael przystąpi do realizacji własnego planu, opartego na użyciu siły.

Wojna gangów

(Dokończenie ze str. 1)

skich, walczących o kontrolowanie sieci wymuszania okupu od właścicieli restauracji i sklepów chińskich, położonych w Soho. Wojna prowadzona jest przez dwa gangi, ostatnio do Walki o lukratywną operację szantażu i „ochrony” włączył się trzeci gang. Hermetyczne środowisko chińskie jest trudne do przeniknięcia dla policji, której nie pomaga nawet zatrudnienie szeregu funkcjonariuszy, znających biegle język chiński.

Soho nie jest najspokojniejszym miejscem Londynu, w którym coraz trudniej poruszać się bezpiecznie w godzinach nocnych. W podziemiu nielegalnego kasyna w 1980 roku zginęło w Soho 38 osób, pięć lat przedtem w tej samej dzielnicy podpalenie poścignęło za sobą 6 ofiar.

PAP

Ostre manewry

(Dokończenie ze str. 1)

zim sławiana i sprzątnięta zaglą, a przede wszystkim manewrowania nimi przy częstych zwrotach. Cwiczenia te były prowadzone przez 3 dni i nocce. Potwierdziły wysoką sprawność fregaty i jej załogi. Młodzi żeglarze w dzień i w nocy trójają bezbłędnie na dźwięk dzwonka alarmowego, obwieszczonego manewry, do rozlicznych lin i na komendę ciągną brzozy, foły i szoty. Dobrze to wrozy przyszłej walce na trasie rełowej Falmouth — Lizbona. Dziś fregata ma zawinęć do angielskiego portu, z którego w niedzielę 25 rano wyruszy do walki na trasie przecinającej Zatokę Biskajską.

Kapitan Tadeusz Olechnowicz nie chciał nic bliżej powiedzieć o szansach. Nie są jeszcze konkurentów. Wiadomo, że z wielkich żaglowców będa startowały „Gorch Fock” z RFN i „Danmark” z Danii. Aby zwyciężyć tylko te, oba mniejsze żaglowce „Dar Młodzieży” musi wyprzedzić na mecie w Lizbonie a co najmniej 8-10 godzin. Postaramy się tego dokonać — zakończył rozmowę komendant fregaty. Niestety, jak na razie najslabszą stroną wyposażenia statku, jest radiostacja, przez którą rozmowa na foni byłaby prawdziwą udręką.

Rozmawiał: W. ŚWIĘCICKI

W YGLADA na to, że dziennik „Rzeczpospolita” jest nie docierający przez Czytelników. Jest bowiem jedną gazetą przynoszącą pełne teksty dokumentów prawno-administracyjnych, a ponadto znaleźć tu można wiele interesujących publikacji. Inna sprawa, że podane historie uległy przyspieszeniu. Przypominamy tylko niektóre najbardziej charakterystyczne fakty. Rozrost i wachy władzy aparatu: 44 tys. pracowników etatowych „Solidarności” przy 13 tys. pracowników aparatu związków branżowych przed sierpniem 1980 r. i 11 tys. pracowników aparatu partyjnego. Arrogancja i nietolerancja przypomnia-

jąca „najlepsze” czasy pierwszej połowy lat 50-tych. Monopolistyczne zadanie” a już 70 lat temu. W. Lenin pisał, że „tam, gdzie zaczyna się monopol, tam zaczyna się gniew”. Rozwój aparatu i centralizacji powodowały spychanie rezerw członkowskich do pozycji obiektu i przedmiotu polityki, a sama polityka coraz mniej miała do czynienia z rzeczywistymi interesami robotniczymi. Środowisko robotnicze stawało się trampoliną do awansów politycznych ludzi z innych środowisk.

„Prawdę jest — piszą autorzy — że robotnicy byli w różnych formacjach związkowych. Większość ich, zwłaszcza w dużych przedsiębiorstwach, należała do „Solidarności”, część pozostała w związkach branżowych. Spoglądając wstecz na doświadczenia okresu pierwszopołowieśmiennego twierdzić, że wszystkie podziały polityczne wnoszone były do klasy robotniczej z zewnątrz. Nic na prawdę nie dzieliło robotników partyjnych i robotników z „Solidarności”. Polityczne podziały w tej klasie były jedynie refleksami innych, zewnętrznych sprzeczności, stanowiły emanacje tamtych sprzeczności”.

WIELKIM niebezpieczeństwem dla reformy gospodarczej są tendencje monopolistyczne — pisze „Rzeczpospolita” — ZYGMUNT SZELIGA. Rozpoczyna on swój artykuł od opisanie następującego przykładu. Przedsiębiorstwo turystyczne „Tatry” posiadające kilka hoteli, campingów, restauracji itp. postanowiło swoich gości z Warszawy i innych miast wozić do Zakopanego własnymi autokarami, gwarantując dobre warunki podróży, obiad na trasie, kanapki i zimne napoje w drodze. I oto zaproszono zakopiański PKS, który — jak wszystkie PKS robi bokami. Zaprotestował z pozycji przewoźnika — monopolisty, a prezydent Zakopanego prawnym kaduciu zabronił „Tatrom” organizowania przewozów. Denerżę te uchwili wojewoda, ale być może PKS odwołanie do ministra.

Na marginesie tego i innych przykładów Z. Szeliga pisze, że czas naj-

Fakt-opinie KOMENTARZE

* Robotniczy interes * Miłość do monopolu
* Dwa szczeble w województwie? * Tajemnica bioenergoterapii * Powrót sióstr zakonnych

wyższy wyrzucił na śmietnik myślenie kategoriąmi monopolistycznymi: „Sądzę, że dziś pierwszym warunkiem tej zmiany jest uwzględnienie obowiązujących dotychczas zasad prawnych i dostosowanie ich do nowego systemu ekonomicznego. Monopol rozkłada m. in. dzięki formule dotychczasowego prawa, jaką jest „zwalanie”. Trzeba ją zastąpić formułą: „dowolone jest wszystko, co nie jest zabronione”. Wszelkie inicjatywy gospodarcze czy usługowe — zdaniem autora — nie powinny wymagać żadnego zezwolenia, o ile nie naruszają ogólnie obowiązujących norm prawnych.

Do jakich fatalnych skutków prowadzi monopol widać dobrze na przykładzie kolportażu prasy — pisze autor artykułu. Informuje przy tym, że zgłosiła się grupa ludzi, pragnących zorganizować lepszy i konkurencyjny dla kiosków kolportaż na warunkach nawet korzystniejszych niż daje „Ruch”. Nie z tego jednak nie wyjdzie, bo „Ruch” ma zagwarantowany monopol na sprzedaż prasy. „Czy nowy mechanizm ekonomiczny nie powinien skłonić do złamania monopolu i dopuszczenia konkurencji — dla dobra czytelników gazet i czasopiśmi?”

TRAWA dyskusja nad projektem ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Na

działca, samorząd użytkowników i konsumentów (uczalwili ten ostatni ma szczególnie trudną drogę przebicia). Jeżeli nie stworzy się instytucjonalnych warunków dla równowagi form samorządowych, to samorząd terytorialny będzie zdominowany przez samorząd pracowniczy. Stąd ma być koncepcja „zderzenia” tych dwóch reprezentacji samorządowych w dwubojowej wojewódzkiej radzie narodowej. Bo przecież musi się ujawnić, w warunkach nowego mechanizmu ekonomicznego (reformy gospodarczej), konflikt interesów. Z jednej strony wynikający ze wspólnoty produkcyjnej, z drugiej z aktu wspólnego zamieszkiwania na danym terenie. Dla zagwarantowania równości stron, dwie izby w wojewódzkiej radzie narodo-wej byłyby tego instytucjonalnym wyrazem. Powstałyby zdrowe mechanizmy i procedury rozwiązywania konfliktów. (...) Dwubojowe wojewódzkie rady narodowe byłyby wsparciem dla zapowiadanej w Sejmie izby samorządowej, dla której drogę ma uwarunkować obecnie powołana Rada Społeczno - Gospodarcza.

CZY można leczyć dalknieciem? Radiesteta i bioenergoterapeuta, członek zarządu Stowarzyszenia Radiestetów w Warszawie, JERZY REJMER, w rozmowie z dziennikarką „Życia Warszawy” twierdzi, że jest to możliwe. Mówi on tak:

Bioenergoterapia czy inaczej bioterapia, biocenterstwo, zgodnie z definicją przedstawioną przez doktora Zdenka Rejduka z Pragi, jest „działnością przekazywania energii jednego organizmu drugiemu w celu poprawy jego stanu psychosomatycznego. Bioenergoterapia nie jest niczym innym jak wykorzystaniem obsesacji naturalnych odruchów człowieka — matka głaszcząc, tuli, dotyka, miedomagłaje dziecko, kładzie rękę oddechowo przykłada rękę na obolale miejsce. Jednym z podstawowych założeń bioenergoterapii jest zdolność organizmu ludzkiego do samoregulacji i samouradawania. Oczywiście pod warunkiem, że nie została zachwiana równowaga energetyczna orga-

nizmu. W sytuacji, gdy organizmowi nie starcza własnych źródeł i sił bioenergoterapia służy jako dodatkowa energia — zdaniem do przekazania energii mającej właściwości lecznicze. Ostatnie badania dowodzą, że nosikiem energii, czynnikiem pośredniczącym w transmisyj z jednego organizmu do drugiego jest plazma biologiczna.

W celu leczenia bioenergoterapeutów w polsce? — Z praktycznej działalności znam czterech. Pani Janina Kaminska, Paweł Polonecki i ja w Warszawie oraz Stanisław Szadłowski w Tychach. Myślimy, że ludzie z odpowiednimi predyspozycjami jest więcej, ale nie wszyscy o swoich możliwościach wiedzą i nie wszyscy chcą akurat tego się powieścić. Opowiadanie tej „sztuki” wymaga wiele pracy — konieczna jest bardzo dobra znajomość anatomii, pewien zasób wiedzy z medycyny, a weryfikacja w stowarzyszeniu jest bardzo surowa.

Czy jest to zajęcie bardzo wyzerpujące? — Panuje przekonanie, że 10 minut intensywnej pracy z różdżką wymaga takiego wydatku energetycznego, jak 8-godzinny dzień pracy. Dokładnie tak samo jest przy bioenergoterapii. Po kilku godzinach wykonanych zabiegów wypracuje się ogromny doświadczenia. Dlatego nie możemy robić tych zabiegów wiele, a nado musimy stosować różne sposoby przyspieszające regenerację.

— Panuje przekonanie, że 10 minut intensywnej pracy z różdżką wymaga takiego wydatku energet



Podwórko przy ul. K. Baczyńskiego we Wrzeszczu.

Zaniedbane osiedle

PIERWSZE domy w osiedlu Baczyńskiego we Wrzeszczu zostały oddane do użytku w 1973 r. Kilka lat temu mieszkańcy w czynne społeczeństwo uprzywilejowali teren wokół domów, zostali trawę, urządzili plac zabaw dla dzieci. Wtedy też bardzo owe osiedle chwaliłiśmy w naszej gazecie, a na uroczystości otwarcia placu zabaw był nawet obecny nasz fotoreporter.

Z reguły bywa tak, że po pochwałach i peanach już nikt się danym miejscem nie interesuje. My jednak o osiedlu we Wrzeszczu nie zapomnieliśmy. Następną wizytę przyniosła rozczarowanie. Na podwórkach leżą stopy gruzu i szkła. Pomiedzy nimi bawia się dzieci. Piaskownice są z kolei puste, gdyż ciemna ziemia nie zachęca do robienia babek z piasku. Zdestawowano też huśtawki i inne urządzenia z ogródka jordanowskiego. Trudno powiedzieć, kiedy ostatni raz ktoś zadbał o trawniki.

Trzeba jednoznacznie stwierdzić, że w osiedlu brakuje gospodarza.

Praca sprzed lat poszła na marne. Zastanawiamy się tylko, jak mogą być spokojnie patrzący pracownicy administracji i lokatorzy, którzy nie jedną godzinę spędził w tym własnym miejscu z topotą w ręku.



Fot. M. Zarzecki

REPORTERZY informują.

MOTOROWEREM W „FIATU”

Wczoraj o godz. 16.30 w Przejazdowie, gm. Pruszcz Gdański, na skrzyżowaniu dróg E-81 i bocznej, Wojciech Sz., prowadzący motorower wjechał na główną jezdnię i zderzył się z „Fiatem 125p” WIO-7334, za kierownicą którego siedział Czesław S. Kierowca motoroweru z ogólnymi obrażeniami ciała został przewiezony do Szpitala Morskiego w Gdyni. Straty ocenia się na ok. 20 tys. zł.

Puchar za taaką rybę

Ogólnopolskie Zawody Wędkarskie w dyscyplinie gruntowej dla seniorów — pań i panów, przygotowuje koło PZW „Przymorze”. Odbędzie się one 22 lipca br. na Oplwywie Mollawy w Gdańsku, za stadionem żużlowym GKS, niedaleko szkoły. Zapisy zawodników przyjmowane będą w miejscu w godzinach od 6 do 6.30. Same zawody rozpoczną się o godz. 7.30 i trwają do godz. 10.30. Uczestnicy zobowiązani są do posiadania pojemnika na rybę. Nagrodę dla zwycięzcy ufundował wojewoda gdański.

Nie lubię poniedziałków Spacerkiem do pracy

19 lipca o godz. 8 osoby jadące w kierunku śródmieścia, były świadkami powstania gigantycznego „korka” przy placu Żebrań. Tłumy mieszkańców Gdańska zaczęły tydzień od nieplanowanego „spaceru”.

Jak nas poinformowano w WPK przy czyni awarii, było zerwanie sieci na Bledniku. O godz. 9.30 uszkodzenie zostało usunięte i tramwaje ruszyły. Kilka dni wcześniej, 15 lipca w czwartek, tramwaje stanęły, również o godz. 8, przy awarii PKS. Wówczas przyczyną awarii było zwarzenie w instalacji „8”. Sytuacje takie powtarzają się ostatnio dość często, szczególnie w godzinach szczytu.

Przyczyna ciągłych uszkodzeń linii tramwajowych leży, o czym słyszeliśmy już wiele razy, w braku części zamiennych, szyn i ludzi do prac torowych. WPK podejmuje działania, mające na celu poprawę stanu torowisk. Od dłuższego czasu prowadzone są prace na Zespole. Planowana jest również wymiana torowisk na ul. Karola Marksa przy operze.

Mamy nadzieję, że poranne spacerki do pracy nie staną się zła tradycją. Nie lubimy takich poniedziałków.

Apteki i sezon Wprawdzie na wakacjach nie wypada chorować...

NA wczasy wprawdzie nie wyjeżdża się po to, aby chorować, jednak mocniej przypieczętano, to niesieci plażowania turysty z przerażeniem oglądają w lustro opalone ramiona i plecy. W takiej sytuacji nie zawsze idzie się do lekarza — przy mniejszych niedyspozycjach wystarczy kupić potrzebny lek, czy maść w aptece.

— Jak co roku — mówi z-ca dyrektora gdańskiego „Cefarmu” Janina Szymura — musieliśmy przygotować apteki w małych miejscowościach wczasowych do sezonu. Takich aptek jest kilkanaście — w Łobzie, Helu, Jastarni, Jastrzębiej Górze, Władysławowie, Krynicy Morskiej i in. Zwiększyliśmy ich obsadę, gdyż latem pracują one na dwie zmiany — od 8 do 20 lub 21. Większość sezonowych aptek pełni także dyżury nocne.

Antyspekulacyjna akcja w Oliwie

17 bm. członkowie Miejskiej Komisji do Walki ze Spekulacją przy udziale funkcjonariuszy MO przeprowadzili kontrolę targowiska w Oliwie. W wyniku akcji wszczęto dwa postępowania przygotowawcze, cztery wnioski skierowano do kolegium, 12 osób ukarano mandatai na sumę ok. 100 tys. zł. Do jasnych przykładów spekulacji należy sprawa pracownicy sklepu PSS „Spolem” K. D., która sprzedała podkoszulki bawełniane za sumę 20 tys. zł. Za nielegalny handel artykułami pochodzenia zagranicznego zatrzymano mężczyznę, któremu zajęto towary na sumę 80 tys. zł. Przeprowadzona kontrola jest jednym z elementów stałej działalności czynników społecznych, które aktywnie włączyły się do walki ze spekulacją.

Psie sprawy

12 bm. w okolicy falownia przy ul. Obrębów Wybrzeża na Przymorzu zaginął terier walijski maści czarnej, podpalanej (suka). Uczęwego znalazł proszący się o zwrot psa za wynagrodzeniem: tel. 53-03-65.

Włamywacz zdradził się sam...

Pewien mieszkaniec Oruni po powrocie z pracy w godzinach popołudniowych, stanął przed drzwiami swego mieszkania zaskoczony i przerażony zarzem. Był bowiem otwarte w wyniku wyłamania zamka. Zaraz też stwierdził, że została dokonana kradzież: brakowało mianowicie kufaża, dwóch aparatów fotograficznych, elektronicznego kalkulatora i innych przedmiotów łącznej wartości ponad 130 tys. zł. Przybyła natomiast czyjaś kurka z dokumentami w kieszeni.

Poszkodowany niezwłocznie zawiadomił o wszystkim Komendę MO w Gdańsku. Po przybyciu na miejsce prowadzący dochodzenie funkcjonariusze ustalili ponadto, że w tym samym budynku usiłowano dokonać włamania i szczerze do dwóch mieszkań. W jednym sprawca nie mógł jednak poradzić sobie z solidnym zabezpieczeniem drzwi, natomiast w manipulacjach przy następnym przeszkodził mu nadchodzący lokator, który wówczas nie wiedział jeszcze o faktycznych zamiarach nieznajomego i pozwolił mu uciec.

Oczywisti milicja zainteresowała się dokumentami wyjętymi z kieszeni kurki, która w tak dziwnych okolicznościach znalazła się w cudzym mieszkaniu. Należały do 22-letniego Stanisława K., zam. w Gdańsku. Pojechał więc do niego i zastała kompletnie spitego, zbierającego się do snu. W mieszkaniu znalazłono przedmioty pochodzące z niedawnej kradzieży na Oruni, w sprawie której prowadzono obecnie dochodzenie. Jej tło i okoliczności wyjaśnił następnie Stanisław K., który sam się zdradził zostawiając dokumenty na miejscu przestępstwa.

Tego dnia miał on iść do pracy na nocną zmianę, lecz przedtem nadarzyła mu się okazja do wypilki. Tak zamaskował w krzepkim bimbrze, że wypił go trzy ęciarki. Jego głowa w takim stanie stała się do niczego; nie miał już zamiaru iść do pracy a tylko chciał dostać się do domu. Wsiadł jednak do niewłaściwego pociągu elektrycznego

Wystawa lili

W dniach 21 i 22 bm. w świetlicy Państwowych Ogródków Działkowych im. gen. Karola Świerczewskiego w Gdańsku-Oliwie przy ul. Macierzy Szkolnej będzie trwała wystawa lili. Organizatorami tej imprezy są Zarząd Wojewódzki Polskiego Związku Działkowców w Gdańsku, Polskie Towarzystwo Miłośników Lili w Łodzi, Instytut Sadownictwa w Miłobądzu oraz indywidualni hodowcy kwiatów z województwa gdańskiego. Wszystkich miłośników tych pięknych kwiatów i mieszkańców Trójmiasta zapraszamy na otwarcie wystawy, która odbędzie się 21 bm. o godz. 16.

Komunikat MO

Osoby, którym w okresie od stycznia do czerwca 1982 r. skradziono poftle w środkach lokomocji miejskiej w Gdańsku do Pruszcza Gdańskiego go proszone są o zgłoszenie się w Komisariacie I MO w Gdańsku, ul. Gosińskiego 1—6 lub telefonicznie nr 31-82-85.

W dniu 17. 06. o godz. 11 w Gdańsku na Targu Drzewnym miał miejsce wypadek drogowy, w którym kobieta lat 42 została potrącona przez nn. samochód osobowy, koloru zielonego, taxi. Kierowca odjechał z miejsca wypadku.

Witaminy, kroplach żółdkowych i środkach przeciwbólowych. — Wszyscy wiedzą, jaka jest sytuacja na rynku farmaceutycznym — stwierdza dyt. Szymura. — Oczywiście latem zawsze zamawiamy więcej aptek i niektórych leków, ale z realizacją różnie bywa. Chociaż... Wolałabym nie zapasy, ale ostatnio jakby drażniło na lepsze. Kierownicy aptek z miejscowości wczasowych mogą również robić zamówienia interwencyjne na telefon. Niedawno wystaliśmy taką dostawę apteków z naszego magazynu w Kokoszkach na Półwyspie Helu.

Ze środków przeciwbólowych w aptekach można kupić tylko pyralinę. Mimo remontu laboratorium galenowego i braku witaminy „A” poszczególne placówki mają jeszcze zapasy poszukiwanej maści witaminowej. Po prostu zabrakło o to nieco wcześniej.

Jak na razie trafiały jeszcze do „Cefarmu” skargi na braki w zaopatrzeniu i obsługę w aptekach. Jest więc nadzieja i trzymajmy kciuki, aby było tak dalej. A turystom i wczasowiczom życzymy zdrowych wakacji.

Te trudności udało się jednak jakoś pokonać. Następną istotną sprawą, to zaopatrzenie aptek. W czasie wakacji mówi się tu przede wszystkim o aptekach, piastach, bandażach, maści

— Ustaliśmy już rozkład jazdy — informuje nas Zdzisław Maksymowicz, kierownik działu eksploatacji WPK — „23” w dni powszednie w godzinach szczytu jeździć będzie co 7 minut, zaś po szczytu co 10 minut, a w niedzielę i święta co 17 minut. Z kolei „29” kursuje tylko w dni powszednie w godzinach szczytu co 15, a później co 20 minut.

Trolejbusy drugiej generacji na gdynińskich ulicach

NIE tak dawno pisaliśmy na naszych łamach o uroczystości w gdynińskim WPK, gdzie oddawano do użytku ostatni z serii 20 trolejbusów wyprodukowanych w Gdyni. Minęły już czasy, gdy mówiono, że trolejbus jest przestarzałym środkiem komunikacji. Obecnie wszystkim wiadomo, iż jest on bardziej opłacalny, niż autobusy, że łatwiej uzbudzić miasto w nowo sędzi dla tych pojazdów, niż w przypadku tramwajów. Po prostu nie trzeba kłaść szyn...

Od maja w Gdyni trwają próby trolejbusu elektrycznego. Został on zbudowany w Instytucie Elektrotechnicznym w Warszawie. Na czym polega ta nowość?

— Korzystamy na razie z pojazdów z tzw. rozruchem oporowym — mówi zastępca dyrektora WPK w Gdyni Janusz Pietrak. — W nowym trolejbusie zamontowano tyrystory (inaczej diody sterowane). Mówiąc jaśniej — trolejbus ten pobiera z sieci tyle prądu, ile w danej chwili potrzebuje silnik. Pozwala to oszczędzić ok. 20—25 proc. energii. Podobny eksperyment przeprowadzono w Warszawie z nowym tramwajem. Do września trwają u nas próby techniczne, później pojazd będzie jeździł z 7-tonowym obciążeniem. Będąca musi przeprowadzić również Inytut Kształtowania Środowiska.

Na razie więc gdyniscy pasażerowie mogą sobie jedynie obejrzeć trolejbus nie różniący się od innych z niebieską tabliczką, informującą, iż jest to pojazd doświadczalny. Trolejbus ten musi przejechać w okresie próbnym 150 tys. km, ale przewiduje się, że już wcześniej zostanie włączony do normalnego ruchu.

Czy nowość będzie później produkowana seryjnie? Odpowiedzi mogą udzielić jedynie „Jelczarskie Zakłady Samochodowe”.

Dyrektor Pietrak powiedział nam, że robi się już trzecia generacja trolejbusów, tzw. falowników. Pojazdy tego typu będą zamieniały prąd stały na zmienny, co zaoszczędzi 30 proc. energii.

Wróćmy jednak na ziemię do codziennych kłopotów komunikacyjnych. Od dawna już mieszkańcy Gdyni postuluwali, aby przedłużyć linię trolejbusową do Stoczni Komuny Paryskiej. Po robotach, które w ub. r. rozpoczęli pra

— Władysławem Hellerem, więc do mnie zwrócono się z propozycją objęcia kadry.

Obecny zespół to prawie w całości ta drużyna, która prowadziłem poprzednio. Na 14 dziewcząt tworzących kadre aż dwanaście jest w wieku 19—22 lata.

Czy obecne przygotowania są czynione pod kątem tegorocznych mistrzostw świata w Peru?

Nie. Oceniliśmy, że na mistrzostwach świata mogłybyśmy wywalczyć 9—10 pozycje, a to nas nie zadowala. W związku ze znanymi trudnościami finansowymi zrezygnowaliśmy więc z tej imprezy, mając przede wszystkim na uwadze przyszłoroczne mistrzostwa Europy w NRD. Mamy więc dużo czasu i po winności go wykorzystywać. Uważam, że w kadry znajdują się aktualnie najlepsze młode salkarki kraju. Jeśli w tej chwili niektóre z nich nie ujawniły jeszcze swoich wielkich umiejętności, to na pewno to wkrótce uczynią.

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

Babcia już dawno nigdzie nie wyjeżdżała i ma rodzinę, która zabrania jej chodzenia w kolejkę z widelcem na podszycie wiek. Tacy porządni (znajomi mówią, że naiwni).

W końcu babcia usiadła na walizce, zamieniła mi. Pobiegłem na przystanek PKP w Gdyni — Redlowie. Mną w ręku banknot — wpadłem do obskurnej budki na peronie. Przed o-

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

— A po co tobie, dziecko, ciągnąć to wszystko ze sobą? — zdziwiła się? — Te szklanki, herbaty, grzanki, resztki kawy, mądry, pastę? Pożyczę ci pieniądze, pojedziesz, kupisz sobie w kiosku...

* SPORT * SPORT *

Tragiczny wypadek na planszy w Rzymie Floreści ZSRR mistrzami świata

TYTUŁ mistrzów świata we florecie drużynowym mężczyzn zdobył zespół ZSRR wygrywając w finale z Francją 8:8 (brakownymi 68:55). Pojedyńki wygrali: dla ZSRR — Apalieur 4, Romanow 2, Lykow i Lowgin — po 1, dla Francji — Flamant 3, Groc i Jolyot po 2 oraz Omnes 1.

W pojedynku o trzecie miejsce Polska przegrała w Włochach 6:9. Pojedyńki wygrali: dla Polski — Róbak, Sypniewski i Zych po 2, a dla Włochów — Scuri — 4, Boralla — 3 oraz Numa — 2.

W meczu o piąte miejsce Węgry zwyciężyły Belgię 9:4. Mecz NRD — RFN o siódme miejsce nie odbył się (floreści RFN nie stanęli na planszy).

Poniedziałek 18 lipca przejdzie jako tragiczny dzień do historii szermierczych mistrzostw świata. W tym dniu doszło bowiem w rzymskim Palazzo dello Sport do wstrząsającego wypadku. W ćwierćfinałowym meczu we florecie między ZSRR i Sminowem (ZSRR) złamała się kłn ga floretu zawodnika niemieckiego. Przebił maskę Sminowa i ugodził florecistę radzieckiego w okolicę lewego oka. Zawodnik radziecki, który stracił przytomność, został natychmiast przewieziony do najbliższego szpitala a następnie do kliniki Agostino Gemelli na oddział neurochirurgii. Komunikaty o stanie zdrowia Sminowa nie są optymistyczne. Pacjent nie odzyskał przytomności i jest reanimowany. Kilkucenymetrowa rana okazała się bardzo głęboka, spowodowała ona wylew krwi do mózgu, a stan w jakim znajduje się Sminow, nie pozwala na przeprowadzenie operacji.

Wypadek Sminowa wywołał olbrzymie przygnębienie wśród uczestników mistrzostw. Kompletnie zala-

mał się psychicznie mimowolny sprawa wypadku Bahr. Nie był on w stanie kontynuować występów i wycofał się z turnieju. Ponad półtorej godziny trwało przerwa w rozgrywaniu pojedynku.

W poniedziałek rozpoczął się drugi znowy turniej floretu kobiet. W pierwszej eliminacji Polki zajęły w swojej grupie 2 miejsce. Nasze zawodniczki wygrały ze Szwedkami 9:2.

Zajmując 2 miejsce w grupie Polki musiały stoczyć pojedynek o awans do ćwierćfinału z zawodniczkami W. Brytanii. Zwyciężyły Polki 9:3. Po trzy walki wygrały Martewicz z Dubrawską, 2 — Rachal i jedna Skąpska.

Dziś w ostatnim dniu turnieju floretu drużynowego, Polki spotkały się w ćwierćfinale z reprezentantkami ZSRR. Trudno oczekiwać od naszych zawodniczek zwycięstwa. Należy raczej przypuszczać, że będą one walczyły o 5 miejsce na tegorocznych mistrzostwach świata.

Dziś rozpocznie się indywidualny turniej w szpadzie z udziałem 131 zawodników, w tym 5 Polaków.

Tytuł mistrza świata w szabli zdobył Wiktor Krowopuskow (ZSRR) zwyciężając w finale swego rodaka Andrieja Aiszana 10:7. W pojedynku o trzecie miejsce Wegler Imre Geodovari pokonał Giovanni Scalzo (Włochy).

Tour de France

W poniedziałek rozegrano 15 etap kolarskiego wyścigu zawodowców Tour de France. Trasa wiodła z Marnasque do Orlieres. Merlatte i miała 298 km długości. Etapowym zwycięzcą został Francuz, Pascal Simon w czasie 6:34:41 godz. wyprzedzając swych rodaków — Pierre-Henry Menthaura o 9 sek i Jeanne-Rene Bernaudeau o 1:21 min.

Prowadzący zdecydowanie Francuz Bernard Hinault stracił na tym etapie 3:07 min. zajmując 12 miejsce, jednak nadal wyraźnie prowadzi. Mając łączny czas 63:53:40 godz. wyprzedza o 5:26 min. Holendra Joopa Zoemelka i o 7:57 min. Australijczyka Phila Andersona.

A. Michalak mistrzem sprintu

W kolejnym dniu torowych kolarskich mistrzostw Polski w Zyrardowie rozegrano półfinały sprintu oraz eliminacje i ćwierćfinały wyścigu drużynowego na 4 km.

Tytuł mistrza Polski w sprintie bezapelacyjnie wywalczył Andrzej Michalak (Broń Radom) pokonując w finale 2:0 Zbigniewa Piatka (Gryf Szczecin). W pojedynku o trzecie miejsce i brązowy medal Stanisław Zak (Ogniwo Szczecin) wygrał 2:1 z Ryszardem Konkolewskim (Gryf Szczecin).

Zmiana warty w kadrze siatkarek

W ŚROD wielu ekip, które aktualnie przebywają na grupowaniu w Cetniewie, znajduje się także kadra polskich siatkarek. Razem z naszymi reprezentantkami trenują zawodniczki Korejskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, uznawane za ścisłą światową czołówkę w tej dyscyplinie sportu.

W minioną niedzielę w Nowym Dworze Gdańskim rozegrano odcinek meczu międzypaństwowy, w którym zespół koreański zwyciężył Polskę 3:1. O spotkaniu tym informowaliśmy we wczorajszym „Wieczornie”, dzś słów kilka o przygotowaniach kadry siatkarek i najbliższych planach tej drużyny.

Od 1 sierpnia ub. r. trenerem reprezentacji Polski jest znany w Wybrzeżu siatkowiec a zarazem stały współpracownik redakcji sportowej „Wieczoru” — ANDRZEJ DULSKI.

W kadry siatkarek znajdującej niemał same nowe nazwiska. Zgadza się, Po ubiegłorocznych mistrzostwach Europy w Bułgarii, gdzie Polki wywalczyły dobre, piąte miejsce, władze sportowe doszły do wniosku, że mimo uplasowania się w europejskiej czołówce zespół należy przebudować, operując się przede wszystkim na młodzieży.

Tak się złożyło, że właśnie ja byłem opiekunem reprezentacji juniorek przez cztery ostatnie lata, wspólnie z Władysławem Hellerem, więc do mnie zwrócono się z propozycją objęcia kadry.

Obecny zespół to prawie w całości ta drużyna, która prowadziłem poprzednio. Na 14 dziewcząt tworzących kadre aż dwanaście jest w wieku 19—22 lata.

Czy obecne przygotowania są czynione pod kątem tegorocznych mistrzostw świata w Peru?

Nie. Oceniliśmy, że na mistrzostwach świata mogłybyśmy wywalczyć 9—10 pozycje, a to nas nie zadowala. W związku ze znanymi trudnościami finansowymi zrezygnowaliśmy więc z tej imprezy, mając przede wszystkim na uwadze przyszłoroczne mistrzostwa Europy w NRD. Mamy więc dużo czasu i po winności go wykorzystywać. Uważam, że w kadry znajdują się aktualnie najlepsze młode salkarki kraju. Jeśli w tej chwili niektóre z nich nie ujawniły jeszcze swoich wielkich umiejętności, to na pewno to wkrótce uczynią.

Obecnie, wspólnie z naszymi gośćmi z Korei, jedziemy na silnie obsadzony turniej do Łodzi. Startować tam będą aktualne mistrzyni Europy — ekipa Bułgarii, Węgerek (III miejsce) i siatkarki NRD (IV miejsce w Europie). Będzie to wyborna okazja dla dziewcząt konfrontacji swoich umiejętności z renomowanymi zespołami.

Okazuje taka dziewczęta miały już chyba wcześniej, grając z tak silnym zespołem jak KRL-D.

Nie tylko czesło gramy z Koreankami, ale wspólnie z nimi trenujemy. Interesujące, że porównując metody szkoleniowe nasze i gości z Phenianu, trzeba być fałszywej skromności stwierdzić, że podczas treningów przewyższamy ich różnorodnością ćwiczeń, teorią treningu. Oni jednak biją nas na głowę jeśli chodzi o rzetelność i niesłychany wzrost pracowitości podczas zajęć. Zresztą jest to typowe dla wszystkich narodów tamtego rejonu świata.

Sądząc, że codzienne kontakty między zawodniczkami obu zespołów, bardzo się przydadzą, zwłaszcza naszym młodym siatkarkom, które już sporo potrafią, ale muszą się jeszcze wiele nauczyć. W sobotę w Cetniewie podczas spotkania sparingowego Koreanki wygrały z nami 5:0 nie pozwalając w żadnym z setów na wyjście Polkom ponad 10 punktów. Taki nokaut uczy respektu dla rywala i jest najlepszym lekarstwem na pychę.

Kiedy wrócasz na stałe do Gdańska?

Z dniem 1 czerwca rozwiązałem umowę z Czarnymi Słupsk i jestem teraz tylko trenerem kadry. Po okresie letnich grupowań wracam do Gdańska, skąd będę obserwował ostatnie przygotowania kadrowiczek przed ligą, w ich własnych klubach.

Notował: ANDRZEJ CHYLINSKI

PS. Oto dwunastka siatkarek, które przebywają na grupowaniu w Cetniewie: J. Szczygielska, U. Wilk, A. Erbel, A. Dudkiewicz, H. Zielińska, B. Haber, B. Waloch, J. Wojciechowska, D. Paszkiewicz, A. Lipska, J. Bartczak i J. Tomiak. Po turnieju łódzkim dołączą do nich jeszcze M. Hanyżewska i A. Kucharczyk.



Na Długim Pobrzeżu ruch turystyczny nie słabnie. Szczególną atrakcją jest ono dla młodych ludzi z głębi kraju.

Fot. M. Zarzecki

Też coś!

„Ja w podróży, ja w podróży” — podśmiewałem sobie w nie dziele refren ulubionej piosenki ulubionej blond piosenkarki, ulubionej blond poetki (tekst, nie piosenkarka). Pakowałem się. A napał napisał z urlopowych wywczasów, że kończą mi się pieniądze bo zapomniał się i wziął tyle, co przed rokiem. Więc mam go ratować.

Postanowiłem go ratować osobistnie, nie pocztowo. Wprawdzie Anatol ma jeszcze pół urlopu przed sobą, o czym wiem ja i jego zakład, ale nie wiem, czy pocztą również o tym wie...

Wyskoczę na jeden dzień — pomyślałem sobie — zapoznam

